

PRENUMERATA.

W Łodzi:  
Rocznice . . . . . 6.  
Półroczne . . . . . 3.  
Kwartalne . . . . . 1 k. 50.  
Miesięczne . . . . . 50.  
W KRÓLESTWIE I CESARSTWIE:  
Rocznice . . . . . 8.  
Półroczne . . . . . 4.  
Kwartalne . . . . . 2.  
Prenumeratę na „Dziennik Łódzki” w Warszawie przyjmuje skład Henryka Hirsfelda, przy ul. Błazowieckiej, N. 16, wprost towarzyszka krakowskiego ziemskiego. Także nabywać można pojedyncze numery Dziennika.  
Cena pojedynczego numeru 5 kop.

CENA OGŁOSZEŃ.

Za jeden wiersz piętrem lub za jego miejsce 6 kop., z ustępstwem wracającem przy powtarzających się albo większych ogłoszeniach odpowiedniemu rabatu.  
Nekrelogi: za każdy wiersz 10 kop.  
Reklamy: za każdy wiersz 12 kop.  
Stale 2 wierszowe ogłoszenia utrzymywane po ra. 2 miesięcznie.  
Od należności przemysłowych 10 rubli ustępstwo dodatkowe ogólne 5 proc.

# DZIENNIK ŁÓDZKI

PISMO PRZEMYSŁOWE, HANDLOWE I LITERACKIE.

KALENDARZYK.

Dziś: Zonowa Żołnierzka Męcz.  
Intro: Wiktorji P. M.  
Wschód słońca o godz. 8 m. 9. Zachód o godz. 3 m 47.  
Długość dnia godz. 7 m. 38. Przybyło dnia godz. — m — s.

BIURO REDAKCYI I ADMINISTRACYI  
ULICA PAŁAZ NIEYBORA Nr. 514.

Adres telegraficzny:  
„DZIENNIK” ŁÓDŹ.

Ogłoszenia przyjmowane są: w Administracji „Dziennika” oraz w biurach ogłoszeń Rajchmanna i Freudlera w Warszawie i w Łodzi.

Rękopisy nadesłane bez zastrzeżenia — nie będą zwracane.

## Kilka słów o sądach polubownych.

I.

Wymiar sprawiedliwości jest obowiązkiem i przywilejem państwa. Historia uczy, że od pierwszych związków społeczeństw prawo to przysługiwało najwyższej władzy, lub jej zastępcom, bez względu na to, pod jaką formą władza ta ujawiona była. W pierwszych wiekach wyłaniania się i koncentracji jednostek narodowych, prawo wymiaru sprawiedliwości, czyli sprawowania sądów, stanowiło dla władzy źródło dochodu. Dziś jeszcze u ludów dzikich lub koczujących naczelnicy plemion bezpośrednio rozstrzygają spory podwładnych, wymierzając cywilną lub karną sprawiedliwość. Cywilizacja wytworzyła obecne olbrzymie skupienia społeczne państwa, w których władza rządząca, regulując najrozmaitsze, bardzo skomplikowane stosunki dziesiątków i setek milionów, ludzi z konieczności dzieli się na gałęzie i funkcjonuje za pośrednictwem multum większych i mniejszych organów. Idea sprawiedliwości, ujawniana dawniej w obyczajach i stosowana w praktyce przez jednego patriarchalnego władcę, dziś wcale się najpręd w szczegółowo rozstrząsane naukowo i wszechstronnie opracowywane ustawy, następnie znajduje wyraz w życiu za pośrednictwem licznych organów. Zawsze jednak wymiar sprawiedliwości, czyli zastosowanie ustawy, i dzisiaj należy do najwyższej władzy w państwie. Sądy wyrokują w imieniu państwa, jako zastępcy i wykonawcy woli najwyższej. Są jednak wypadki przez prawo ustanowione, w których władza państwowa swój wysoki przywilej wyłącznego wymiaru sprawiedliwości ustępuje na rzecz zwykłych obywateli — dozwala im zastępować siebie, bez określenia osoby zastępcy, sędziego i wyrokować prawomocnie, a wyrokiem, przez te prywatne jednostki postanowionym, nadaje taką samą moc wykonawczą, jaka przysługuje orzeczeniom sądów państwowych. Dodajmy, że wielki ten przywilej nie odnosi się tylko do pewnej, ściśle określonej grupy stosunków, lecz w zasadzie obejmuje obszerną dziedzinę wszystkich sporów cywil-

nych, z nielicznymi wyjątkami i znaczną serją spraw karnych. Mówię tu o sądach polubownych, czyli tak zwanych kompromisach. Bardzo naucejną byłaby historia i statystyka w zastosowaniu tych sądów w praktyce. Sądzę, że rzuciłyby one światło na rozwój pojęć o prawie i sprawiedliwości w danej epoce, ale nielatowo je ująć. Możliwym jest porównawcze zestawienie ustaw w tym przedmiocie w rozmaitych kodeksach przepisanych, jak również skrócenie historii tych ustaw, lecz nie podejmuję się tej naukowej pracy. Pragnę tylko w krótkości streścić przepisy u nas obowiązującego prawa o sądach polubownych i również pokrótce zastanowić się: czy piękny przywilej znajduje dostateczne zastosowanie w życiu.

Szczegółowe przepisy o sądach kompromisarskich znajdujemy w księdze III procedury cywilnej ustaw sądowych Cesarza Aleksandra II. Przepisy te wypełniają cały tytuł 2 działu IV i zawierają się w art. 1367 do 1400 włącznie. Pierwsze dwa artykuły wskazują, jakie mianowicie sprawy ulegają kompetencji sądów polubownych. Streszczając te artykuły, można powiedzieć jednym słowem „wszystkie”, gdyż wyjątki tu wskazane płyną z tak naturalnego biegu rzeczy, tak łatwo trafiają do przekonania, że, zdając się, nawet bez wyraźnego postanowienia prawa mogłyby znaleźć zastosowanie. Cóż bowiem prostszego nad to, że tylko osoby, mające prawo swobodnie rozstrzygać majątkiem, mogą poruczać rozstrzygnięcie wynikłych między nimi sporów sędziom polubownym. Również jasne, że sprawy, mające za przedmiot osobiste prawa stanu, interesy nielicznych lub bezwłasnowolnych, interesy skarbu, gmin wiejskich i miejskich, lub nakoniec sprawy, mające związek z takim przestępstwem kryminalnym, którego nie umarza zgoda stron, nie mogą być rozstrzygane przez sądy polubowne. Zdaje mi się, że zbyt rzadko byliby szczegółowe rozstrząsanie motywów prawodawczych, tych tak jasnych przepisów. Najmniej może trafiającym do przekonania na pierwszy rzut oka wydaje się końcowy ustęp p. 4 art. 1368, mianowicie, że sprawy o wynagrodzenie szkód, spowodowanych przestępstwem, wszczytane w porządku cywilnym po ukończeniu postępowania karnego, rów-

niez nie ulegają kompetencji sądów polubownych. Lecz i tu trochę głębsze zastanowienie się prowadzi do wniosku o celowości tego przepisu. Szkoda, że zarządza przez występki, jest ściśle i nierozwielkownie związana z winą przestępcy, do którego wstręt i oburzenie mogłyby wpływać na stronność sędziów polubownych. Mniej uzdolnieni do kierowania wagami sprawiedliwości od sędziów państwowych, nie przywykli do rozpatrywania słabości ludzkich i ran społecznych, dalszy się łatwiej niosł wrażliwemu. Położenie stron w takim razie wobec sądu polubownego byłoby nierówne.

K. Mogilnicki.

## DZIAŁ PRZEMYSŁOWY.

ŁÓDŹ, dnia 21/XII 1891 r.

× Prośba oddziału łódzkiego towarzystwa popierania przemysłu i handlu o zmniejszenie taryf dla przewozu zboża, kaszy, mąki i kukurydzy, z powodu nieurodzaju tegorocznego, jak donoszą „Nowosti”, nie przywykła do rozpatrywania ogólnego stanu urodzaju w Królestwie Polskiem, według wiadomości urzędowych, nie usprawiedliwia podobnego środka.

CELA.

× Według „Wordla” prezydent Stanów Zjednoczonych na mocy przysługującego mu prawa i bilu Mac Kuleya, postanowił podnieść cło od: cukru, kawy, herbaty i melasu z tych krajów, z którymi państwo nie jest związane traktatami najwyższej uprzywilejowaniemi. Rozporządzenie to wejdzie w życie z Nowym Rokiem.

DROGI ŻELAZNE.

× „Kraj” donosi, że komitet taryfowy zatwierdził taryfy, na mocy których koszt przewozu zagranicznego zostaje powiększony; w komunikacjach miejscowych Królestwa koszt pozostaje bez zmiany; koszt przewozu z polnina na Kaukaz jest niższy, niż z Królestwa.

× Komitet taryfowy zatwierdził wnioski komisji, powzięte przed dwoma tygodniami na posiedzeniu pod przewodnictwem dyrektora departamentu do spraw kolejowych, p. Wittego. Wnioski te dotyczą taryf przewozowych dla żelaza, które na przyszłość będą nastę-

pujące: do pierwszej kategorii zaliczono blachę żelazną, która będzie przewożona podług klasy 3-iej; do kategorii 2-iej należy żelazo, stal i szyny; będą one obliczane przy odległościach do 300 wiorst wedle klasy 5-tej, przy odległościach większych wedle klasy 6-tej; kategoria trzecia obejmuje surowizną wedle klasy 7-tej; do kategorii 4-tej należą rudy, które będą obliczone po 1/45 kop. od puda i wiorsty, na zasadzie szematu wywozowego, z potrąceniem w stosunku do odległości, o ile tenże obowiązuje.

× Na ostatnim posiedzeniu zarządu kasy zjednoczenia przy kolei wiedeńskiej, odrzucono większość głosów projekt spłaty z funduszu kasy długów lichwiarskich, obciążających pensje urzędników tejże kolei, uznano bowiem, że dysponowanie w ten sposób funduszami kasy przekracza atrybucję zarządu. Na temże posiedzeniu powzięto następujące uchwały w sprawach kasy: 1) postanowiono za kapital w gotówce, będący w rozporządzeniu kasy, zakupić listy zastawne towarzystwa kredytowego m. Warszawy; 2) zatwierdzono etat osobisty składu zarządu kasy; 3) przyznano pensje emerytalne 14-stu wychodzącym ze służby uczestnikom kasy w ogólnej sumie 3,317 rs. rocznie, na pokrycie których, według tablic p. Maleszewskiego, wymagany jest kapitał 82,430 rs.; 4) przyznano także pensje 12-stu wdowom w kwocie 2,224 rs. rocznie; 5) 12-stu sierotom po zmarłych uczestnikach w kwocie rs. 721 rocznie; wreszcie 6) zwrócono część wkładów ułożonych za służby uczestnikom kasy.

× Przedziały damskie na kolejach z rozporządzenia ministerium komunikacji, mają znajdować się w tych pociągach osobowych, które są w drodze przynajmniej przez dwie godziny po północy. Tym sposobem w pociągach osobowych, kursujących w ciągu dnia, nie będzie specjalnych przedziałów dla kobiet.

× Na żądanie departamentu dróg żelaznych, w roku przyszłym przed wprowadzeniem rozkładu letniego, a więc już w miesiąc kwietniu, zaprowadzoną będzie stacja pośpieszna komunikacyjna pomiędzy Petersburgiem a Wiedniem, przy pomocy pociągów, jakie już kursowały w roku bieżącym, oraz pomie-

17)

Leon Tinsau.

## CZY KOCHAĆ?

Przekład z francuskiego.

(Dalszy ciąg — patrz Nr 281).

— Panie baronie, daruj mi, że ci odpowiem krótko i wzięwato. Ale kwestya, na którą bynajmniej nie byłem przygotowany, nie da się rozwiązać tak łatwo.  
— Czy mam to rozumieć, że żdziwiony pan jest tą szczerością starego ojca? Nie miałbyś pan słusności. Czemu nie jesteście, jeżeli nie dwoma rozbitkami, walczącymi na tej pustyni za naszą ocalenie i za ocalenie kobiety? W takim razie mężczyźni z sercem przedewszystkiem o jednym myśla: o wybawieniu kobiety. Teraz złączmy nas jeden obowiązek; reszta świata, jego formy, konwencyonalizm, nie istnieją więcej. Dzięki Najwyższemu, dusze nasze godnie są siebie nawzajem.  
— Tak, zapewne! — odparł Maurycy — wyrzeknij pan słowo, a nogi moja nie przestąpi więcej progę waszego domu.  
— A potem? — potrząsnął baron smutnie głową. — Trzeba będzie, abym ja został i nie odstępował mego dziecka, aby nie pozwolił jej siadać wśród wichru chłodnego, na skraj drogi, którą przechodził... jak ją nazwała... przyjacieli.  
Znowu zapanowało milczenie. Obaj mężczyźni śledzili wzrokiem niebieskawe płomyki, które igrały wokół główni złożonych na kominku. Nagle Maurycy wstał

i zaczął mierzyć pokój szybkimi krokami, potem zatrzymał się przed baronem:

— Posuń pan szczerześ d. końca. Czy żądasz pan, abym oddał się na jakiś czas, na zimę na przykład. Ale jakże ja to mogę zrobić? Czy mam prawo do tego? Kto czuwał będzie nad eksploatacją i interesami, które nie tylko są moimi?  
— Kto? ja, jeżeli mi pan zaufasz — odparł baron z rozjaśnioną twarzą.

Clégnérec stanął przy oknie i oparł czoło o mokre, chłodne szyby. Ten wyraz „wyjazd”, który mimowoli z ust mu się wymknął, niemile go teraz uderzał. Dla czego o tem wspomniał? W jednej chwili uprzytomnił sobie wszystkie powaby ojczyzny, które go tak zazwyczaj zinałęciły. Lecz w tej chwili świat i jego przyjemności, obiady; balet, teatry, koncerty, nic nie wydawało mu się godnem wysiłku, jaki kosztował go będzie wyjazd. W istocie zaś ów wyjazd, niemożliwy w innych warunkach, teraz, gdy mógł polecić interesy człowiekowi godnemu zaufania, stał się nawet korzystnym. Maurycy miał do złożenia rachunki tym, którzy go wspomogli kapitałem. Częste i regularne korespondencje jego były bez zarzutu, ale dawano mu kilkakrotnie odczuć, że labodny porozumieć się ustnie. Naprótno starał się przekonywać siebie; opuszczenie Pustelni teraz wydało mu się jakimś wygnaniem, z którego nigdy nie miał powrócić...

— Uczul ciężką, spracowaną dłoń na swoim ramieniu; odwrócił się i ujrzał utkwione w sobie łagodne oczy starca.

— Wahasz się pan? Czy to nie znak, że i dla ciebie lepiej będzie, gdy nas opuścisz?

— Nie mówmy tu o mnie — odparł niecierpliwie młody człowiek. — Co tu się zyska na moim wyjeździe? Przecież muszę i tak kiedyś powrócić.

— Zapewne. Ale w czasie tych długich miesięcy, zimowych, spędzonych sam na sam, będę miał w swoim ręku duszę i serce mojej córki. Łagodnie i z wolna nauczyć ją mogę wielu rzeczy, o których nie wie, o życiu, o sercu ludzkim, o bolesnej przeszłości naszej. Gdybyś pan był, niepodobniestwem byłoby mi to uczynić. Możesz pan jechać spokojnie, wielkie roboty dorożca są ukończone, fabryka pracą swoją sezonową już odbyła. A zresztą wszak ja tu będę czuwał nad wszystkim, zobowiązany panu i wdzięczny do ostatniej godziny mojego życia... Pojedzie pan, nieprawdaż?

— Tak, pojedę — rzekł z głębokim westchnieniem i stanowczo, za kilka dni. Tymczasem co mam czynić?

— To co i dotąd. Przychodź do nas codziennie. Powiedz pan sam mojej matce że musisz jechać do Francji. Biedne dziecko. Oddawna zna już ona nieublagane znaczenie wyrazu: mus. Nie mów jej, że widziałeś się z mną. Gdybyś odgadła i miała zaś do mnie kiedykolwiek... Nakońiec, skoro cię nazwała bratem, postępuj tak, jakbyś pragnął, aby z siostrą twoją postępowano.

Na tem zakończyli rozmowę: Clégnérec odprowadził gościa do sieni. Gdy się rozstawali, baron usłyszał szelest powiewającej flagi. Podniósł głowę, skłonił się nisko i rzekł wskazując na trójkolorowe płótno:

— Nie potrzebowałem tego, aby wiedzieć, że jestem w domu zanego francuza.

Rabat, za oknem kuchni, drgnął całym ciałem na widok tego holdu. Od dnia tego zwykł był przy spotkaniu z baronem, zdejmować beret i kłaniać się baronowi, który natychmiast oddawał ukłon z powagą.

Tegosamego dnia, gdy Maurycy wleodził do Szarego Domu, Irena w wstępie powitała go słowami:

— Co się panu stało? Czy miałeś przykrość? Zmieniłony jesteś?

Clégnérec skorzystał z tego, aby od razu przystąpić do rzeczy. Mówił o trudnościach, jakie zachodzą w piśmiennem porozumiewaniu się z komandytaryuszami, o niedostatecznym kapitale zakładowym w ich przedsiębiorstwie i zakończył prawdopodobną potrzebą szybkiego wyjazdu do Francji.

Piersi młodej dziewczyny podniosła się ciężkim oddechem; zamknęła oczy, z wysiłkiem trzymając się na nogach, i ogarniając Maurycego niewymownie kłiwam spojrzaniem, zapytała krótko:

— Czy pan powróci?

Maurycy usiłował uśmiechnąć się.

— Muszę, o ile byś pan nie wzięła na siebie kierownictwa cukrowni i rucchi.

— Mój Boże! Złe człowiek robi, układając plany na przyszłość! — odparła, nie odpowiadając na żart Maurycego. — O Innej ziemie myślałam, a nie te, jakie dotąd spędzałam... Cóż to się stało od wczoraj?

— List otrzymałem — wyjąknął Maurycy, udając, że szuka go w kieszeni i chcąc w ten sposób uniknąć wzroku Ireny.  
Złe kłamał i nie umiał kłamać; dość dobrze jednak, aby w błysk wprowadzić do dziełci niewinne, nieznaną nic, nad prawdę i szczerść.  
(D. c. n.)

dy Moskwa a Berlinem. Połączenia pociągów w Warszawie tak będą urządzone, iż bez wielkiej straty czasu podróżni z kolei szerokokorowych udawają się będą w dalszą drogę linia kolei wiedeńskiej.

× Na stacjach kolejowych w salach pasażerskich i w wagonach osobowych wszystkich trzech klas mają być umieszczone termometry, w celu zaprowadzenia stałej kontroli nad temperaturą w salach i wagonach.

× Wszystkie kobiety służące na kolei libawsko-romeńskiej z wyjątkiem telegrafistek, mają być wydalone. Dotychczas wydano już, jak donosi „Wiek” około 60 kobiet.

× Budżet operacji pożyczkowo-komisyjnych towarzystwa kolei poludniowo-zachodnich, wynoszący około 700 tysięcy rubli, uzyskał zatwierdzenie ministerium komunikacji.

× Dla narady nad niektórymi kwestjami, dotyczącymi budowy kolei syberyjskiej zaproszono do Petersburga kilku inżynierów amerykańskich, którzy budowali kolej do Kanady.

**BANDEL.**

× W Charkowie, jak donoszą dzienniki miejscowe, handlarze zboża urządzili zamowę, w celu podtrzymania cen z bożem. Inicytorem jej był jeden z poludniowo-ruskich milionerów, znany handlarz zbożowy. Przewidując znaczne obniżenie cen po opublikowaniu zakazu wywozu pszenicy, skomunikował się on z wielu większymi handlarzami w rozmaitych miejscowościach Rosji i otrzymałszy od nich przychylną odpowiedź, zaproponował znacznijszym kupcom zbożowym na południu, aby nie zniżali cen zboża nawet po ogłoszeniu zakazu wywozu pszenicy. Spokulanci, rzecz naturalna, bardzo chętnie przyjęli powyższą propozycję. Wskutek czego, skoro tylko ogłoszono zakaz wywozu pszenicy, wielu kupców zaprzestano sprzedawać zboże. Niektórzy rolnicy, którym jeszcze pozostały pewne zapasy, zaczęli sprzedawać, a ceny poczęły się obniżać. Zniżka jednak nie była długotrwała. Na rynkach ukazało się wyłącznie zboże rolników miejscowych; handlarze zaś nie dostarczali go zupełnie. Wkrótce pokazał się brak zboża, a ceny zaczęły się nanow podnosić. Główną przyczyną w celu zniżki cen była ta okoliczność, że rolnicy zmuszeni wnieść rozmaite podatki i raty bankowe, sprzedali już wszystkie zboże kupcom. Ci ostatni zaś, przysięgając wszelkimi siłami zebrać miliony, używali wszelkich środków, aby ceny zboża ciągle się podnosiły, a na wiosnę doszły do bajeckiej wysokości.

× Do ministerium skarbu wniesiono obecnie podanie od cesarskiego towarzystwa rolniczego Rosji południowej o ustanowienie celem uporządkowania odeskiego handlu wywozowego z bożem, specjalnej inspekcji zbożowej, tego typu, co czynna już od wielu lat inspekcja w Rydze.

× Ministerium skarbu opracowało obecnie ostatecznie projekt urządzania składów soli w kraju zachodnim.

× „Moskowskija wiadomości” donoszą, że dozwolono na wywóz sago i dekstryny za granicę.

× Departament opłat celnych ministerium skarbu polecił urzędnikowi do szczególnych poruczeń przy naczelniku okręgu celnego Semipalatynskiego p. Abazy, przedsięwzięć podróż dla zapoznania się z drogami handlowymi od granicy nad Jenisejem do Minusińska. Głównym celem tej delegacji ma być zebranie danych o handlu herbata w miejscowościach pomiędzy Ulasatajem a Dcine-Klipem. Karawany z herbatą ciągną latem do września malemi drogami z Ulasataju do Arjyska i granicy ruskiej. Obecnie miejscowi konsulowie ruscy zawiadomili, że z Minusińska dojechać można do granicy nawet w grudniu. Jeżeli misja p. Abazy da rezultaty pomyslane, stosunki ruskie handlowe z Chinami ożywią się znacznie.

× Z Londynu donoszą, że w dniu 17 grudnia odbyło się tam zgromadzenie osób interesowanych celem utworzenia giełdy okrętowej. Fundusz gwarancyjny na założenie tej instytucji został już zebrany przez znaczniejsze londyńskie firmy okrętowe.

× Zatwierdzono ustawę towarzystwa handlu winami ruskimi pod firmą „A. D. Szach-Budagow”, kapitał zakładowy towarzystwa oznaczono na 500,000 rubli, podzielonych na 500 akcji, każda po 1,000 rubli. Zarząd towarzystwa będzie miał siedlisko w Moskwie, a składa się z pięciu dyrektorów, których wybierają z pośród siebie akcyonariusze na zebraniu ogólnem co trzy lata.

**PIENIĄDZI I KREDYT.**

× „Warszawski dziennik” pisze, że będące jeszcze w obiegu bilety bankowe starego wzoru zachowują swą wartość jeszcze przez ciąg jednego roku, t. j. do 13 go stycznia 1893 roku.

× Ministerium skarbu postanowiło utworzyć w Benderach bank miejski.

**POCZTY I TELEGRAFY.**

× W celu poparcia żeglugi i handlu na morzu Bałtyckiem, zarząd pocztowo-telegraficzny zamierza przystąpić do urządzenia na tem morzu telegrafu podwodnego.

**PRZEMYSŁ.**

× „Moskowskija wiadomości” donoszą, że komitet ministrów przyjął propozycję ministerium skarbu co do wydawania świadectw gildyjnych na rok przyszedły tym towarzystwom akcyjnym, o udzieleniu koncesji, którym nie zapadło jeszcze postanowienie ostateczne.

**RZEMIOSŁA I PRZEMYSŁ DROBNY.**

× Specjalna komisja przy sekcji 5-tej (drobnego przemysłu i rzemiosł) towarzystwa popierania przemysłu i handlu w Petersburgu, sporządzająca wykaz przedmiotów, jakie mają wyrobić drobnoprzemysłowcy na zamówienia rządowe, zwróciła się obecnie do urzędów ziemskich gubernji dotkniętych nieurodzajem, z propozycją pośredniczenia w przyjmowaniu obstarunków przez drobnych przemysłowców w tych miejscowościach.

× Ministerium dóbr państwa uchyliło starania i zabiegi towarzystwa popierania przemysłu i handlu o wydelegowanie specjalisty celem zbadania arteli w obrębie działalności b. malcewskiego towarzystwa handlowo-przemysłowego, a w szczególności arteli ludnowskiej.

**WYKSZTAŁCENIE PRZEMYSŁOWE.**

× Projektowana przez ruskie towarzystwo techniczne w r. 1893-cim, wystawa robót uczniów szkół technicznych zawodowych i t. p. — oraz przedmiotów mających związek z uczucianiem rękodzielstwa, rozpadać się ma na 6 grup, a mianowicie: 1) Szkoły techniczne i zawodowe męskie, oraz im podobne instytucje rządowe, społeczne i prywatne. 2) Szkoły zawodowe ziemskie. 3) Praca ręczna i rzemiosła w szkołach o charakterze ogólnie naukowym. 4) Umiejętności graficzne. 5) Nauka robotników małoletnich i dorosłych w szkołach ogólnych i specjalnych, terminatorów i majstrów i środków opieki nad małoletnimi robotnikami, oraz nauczanie rzemiosł ocemniatych i głuchoniemych; nakoniec 6) pomoce naukowe. W wystawie tej, zapowiadającej się bardzo interesująco, uczestniczyć mogą i teletyko szkoły techniczne, zawodowe i t. p. zakłady naukowe, ale także różne instytucje i osoby prywatne.

**WYSTAWY.**

× Do rady towarzystwa technicznego w Petersburgu wniesiono propozycję urządzania w roku przyszłym wystawy wyrobów z aluminium.

× Podczas przyszłej wystawy elektrycznej w Petersburgu, elektrotechnik francuski, Juliusz Morgau, demonstrować będzie wynalazony przez się nowy sposób osadzania na żelazie i stali różnych metali i spławów metalicznych.

**Wiadomości ogólne.**

**Ze straży ochotniczej.** W dniu 19 b. m. o godzinie 8 1/2 wieczorem w sali koncertowej odbyło się posiedzenie członków wszystkich czterech oddziałów straży ochotniczej pod przewodnictwem prezesa pana Ludwika Meyera. Zebrano się około 400 członków. Po odczytaniu listy członków każdego z oddziałów, poszczególnie, rozdano wszystkim po parze rękawiczek włóczykowych na zimę. Prócz tego towarzyszy otrzymali spódnie meleskinowe oraz okulary bezpieczeństwa. W czasie przemówienia prezesa, w którym tenże, przypominając członkom zaszczytne ich zadanie, upraszał o najlichnijesz współdziałanie w ćwiczeniach i rychle a możliwie w całkowitym komplecie przybywanie na miejsca pożaru, zaalarmowano obradujących strażaków o wybuchym pożarze przy ulicy Piotrkowskiej w domu Bellina. Zapalila się ściana w jednym z mieszkań, wskutek silnego rozgrzania się pieca. Natychmiast odkomenderowano oddział I-szy, który w pół godziny powrócił, zawiadamiając, iż zwrócono go z drogi, ogień bowiem sami mieszkańcy ugasił. Około godziny 11-tej posiedzenie zamknięto.

**Stacya wodna.** W domu rekwizytywom straży ogniowej przy ulicy Przejazd, otwarto w tych dniach stacyę wodną. Obszerny rezerwar pomieszczeń może wody dla trzydziestu bezceku ogniowych. Podjazd i napełnianie beczki wodą trwa około 3 minut. Podczas napełnienia wszystkich beczek, rezerwar sam napełnia się nanow i może dostarczyć wody nowym beczkom. Pompowanie wody odbywa się za pomocą motoru gazowego o sile 6-ciu koni ustawionego w domu rekwizytywom.

**Na korzyść ludności w guberniach dotkniętych nieurodzajem** kancelarya łódzkiej dyrekcji naukowej składa od listopada r. b. miesięcznie po rs. 5; młodsi zaś nauczyciele szkół elementarnych łódzkiej po 25 kop., starsi po 38, razem miesięcznie

12 rs. 47 kop. Składka zbierana będzie do września 1892 roku.

**Slizgawka cyklistów,** największą corocznie ciesząca się frakwencyą, w tym tygodniu przed świętami jeszcze oddana będzie do użytku lyżwiarzy. Oświetlana wielozami elektrycznością, rozmaita koncertami orkiestr, dwa razy w tygodniu w każde święto i niedzielę, slizgawka cyklistów niewątpliwie będzie bardzo częstszym miejscem przyjemnej i higienicznej rozrywki sportowej. W hali letniej cyklistów na torze, przed którą urządzono sztuczną lodową powłokę — osiadł na całą zimę cukiernia p. Roszkowskiego, aby słodzić gorzkie małe zrzęcych lub szczęśliwych, nieotaczanych przez pleć brzydka lyżwiarek, a ogrzewać zziębniętych... fizycznie lyżwiarzy.

**Odszkodowanie.** Katastrofa przy nowobudującym się domu Muchnickiego i Blawata przy ulicy Piotrkowskiej, o której w swoim czasie donosiliśmy, jak wiadomo, pozbawiła życia jednego robotnika murarskiego, a drugiego przyprawiła o ciężkie kalectwo. Otóż w tych dniach majster murarski, prowadzący roboty przy wspomnianym domu, p. Hofman, ugodził się z uszkodowanymi w ten sposób, że rodzinie po zmarłym robotniku wypłacił rs. 800, okaleczalnemu zaś wskutek katastrofy i niezdolnemu do pracy rs. 600.

**Wypadek kolejowy.** Onegdaj, u lokomotywy pociągu towarowo-osobowego, wychodzącego z Łodzi o godzinie 7 min. 45 rano, złamał się i wypadł klin w sztangii korbowej, skutkiem czego maszynista musiał zatrzymać pociąg ten (№ 4) na 9-tej wioście za Łodzi. Usiłował on wprowadzić jedną stroną maszynę doprowadzić pociąg chociaż do Andrzejowa, co jednak nie udało się, bo pociąg był zadługi. Wezwano więc pomocy, która w 1 1/2 godziny przybywszy w postaci drugiej maszyny na miejsce zatrzymywania się pociągu, odprowadziła go do Andrzejowa. Tutaj oczekiwał już pociąg towarowo-osobowy № 1, wyprowadzony z Kolszka o godzinie 7 min. 40. Qładną pociąg, przy pomocy dwóch maszyn, odstawiono do Łodzi. Pociąg № 4 do Łodzi powrócił dlatego, ponieważ skutkiem takiego opóźnienia pasażerowie byłby zmuszeni bardzo długo czekać na pociąg popołudniowy kolei wiedeńskiej. Zapłatę za bilety pasażerom pociągu № 4 zwrócono. Wskutek opisanego wypadku pociąg № 3 przybył do Łodzi zamiast o godzinie 10 min. 20, dopiero o godzinie 12 min. 45.

**W sprawie fałszerstwa i oszustwa w Zgierz.** Głośnego przed sześciu tygodniami, dowiadujemy się obecnie, że aresztowani, zaraz po ucieczce dwóch starszych Kolinów, ojciec ich i brat wypuszczeni zostali obecnie z więzienia za kaucją do czasu ostatecznego ukończenia śledztwa. W tem ostatnem miały podobno wyjść na jaw pewne nowe szczegóły podwójnego tego przestępstwa, czyniące je jeszcze bardziej następnem przebiegłe obmyślanego wrpód szwindlu. Wstrzymujemy się jednak z publikowaniem tych szczegółów, dopóki śledztwo nie wyjaśni ich zupełnie. Jedną z instytucji bankowych, najbardziej przez Kolinów poszkodowana, ma, jak się spodziewają, odzyskać około 1/6 części swojej straty.

**Wypadki.** W niedzielę, po południu, powracający ze Zgierza robotnik uległ niespodziewanemu wypadkowi, który mógł mieć bardzo smutne następstwa. Z lasku zgierskiego padł strzał i kula rewolwera w trafiła w mały palec lewej ręki przechodzącego robotnika, przebiła kość i uwięzła pod naszkórkem.

\* Gubernialna rada dobroczynności, jak donosi „Kurier codzienny”, podniosła projekt urządzania dwóch przytulików dla dzieci, pozbawionych rodziców i półsierot pochodzenia wiejskiego. Dotychczas dzieci te do podobnych zakładów miejskich nie są przyjmowane, brak więc tych instytucji dotkliwie się uczuć daje. Na początek jeden taki przytułek na 50 dzieci powstanie w guberni warszawskiej, drugi w siedleckiej.

\* Ministerium spraw wewnętrznych poruszyło kwestyę podwyższenia kar za naruszenie przepisów budowlanych.

\* W tej chwili zbierane są szczegółowe dane o lekarzach wolnopraktykujących, z usług których korzystaby można w razie pojawienia się chorób epidemicznych w guberniach dotkniętych nieurodzajem.

\* „Prawit. wiestnik” zamieszcza wiadomość, iż z mocy testamentu właściciela ziemskiego, Woronina, majątek tego ostatniego, Białakrynia, w powiecie krzemienieckim guberni wołyńskiej, przeznaczony był na utworzenie kolonii włościan rdzennie ruskich i na otwarcie szkoły rolniczej. Według woli legataryusza, grunty rozdane być miały o ile możności bezpłatnie pomiędzy włościan. Obecnie zajmują się tą sprawą departament rolnictwa

zawiadamia, iż 312 dziesięcin gruntu, jakie mogły być podzielone pomiędzy włościan, otrzymali już swe przeznaczenie.

**Z Duninowa** donoszą, że w osadzie fabrycznej „Leonów”, byłoby bardzo pożądane osiedlenie się nauczycielki, która udzielałaby lekcyj, bądź to u siebie w domu, bądź też w mieszkaniach prywatnych. Osada „Leonów” liczy około tysiąca mieszkańców, a posiada tylko jedną szkolęk niemogącą pomieścić wszystkich dzieci. Nauczycielka miałaby tam dużo zajęcia i znalazłaby niezawodnie poparcie u zarządcy cukrowni Leonów. Nauczyciel miejscowy pobiera za udzielanie lekcyj prywatnych od jednego dziecka po rs. 3 — 5 miesięcznie.

**Piotrków.** Regentem „hypotecznym” przy sądzie okręgowym piotrkowskim, mianowany p. Cedrowski, dotychczasowy pomocnik sekretarza sądu okręgowego warszawskiego.

**Warszawa.** Jednym z licznych czynów filantropii w Warszawie jest wydawanie bezpłatnych obiadów ubogiej ludności przez osoby, które zastrzegły się przed wymienianiem w pismach imion i nazwisk. Obecnie, jak donosi „Kurier warszawski”, w jednym domu przy ulicy Chłodnej wydają dziennie 200 obiadów, w innym domu w Alejach Jerolimskich korzysta z obiadów bezpłatnych 60 osób, a przy ulicy Drewnianej liczba udzielonych obiadów bezpłatnych dojdzie lada dzień do 100. Jest wielu innych zamożnych mieszkańców, którzy rozpoczęli mają wkrótce wydawanie obiadów bezpłatnych.

× Nagrodę konkursową w kwocie rs. 200, ogłoszoną przez redakcyę „Gazety lekarskiej” w r. 1885, dla uczczenia jubileuszu Hoyer’a, otrzymał p. Karol Zaleski za pracę „Nacynia krwionośne kręgosłupa”.

× Warszawski kantor banku państwa otrzymał w tych dniach polecenie wlażyć wyższej o asygnowanie do rozporządzenia gubernatora siedleckiego sumy 1,133 rs. do rozdzielenia pomiędzy niektórych włościan powiatu garwolińskiego, którzy podczas ostatniej powodzi ponieśli znaczniejsze straty. Wsparcie to ma być wydane z kapitału zapasowego, jaki powstał w r. 1884 ze zbieranych wówczas składek przez komitet centralny, ustanowiony dla całego Królestwa Polskiego.

× W sprawie urzędników warszawskiego kantoru banku państwa, zaliczonych do spadłych z etatu, nadeszła w Petersburgu decyzja, mocą której ciż urzędnicy uznani są za spadłych z etatu z przywilejami, jakie spadłym z etatu przysługują. Poleceno nadto wypłacenie tymże urzędnikom drugiej połowy pensji za czas od dnia 13 go kwietnia r. b., w którym to czasie pobierali tylko połowę pensji.

× „Kurier codzienny” donosi, że p. Tadeusz Zaleski, zarządzający stałą wystawą prób i wzorów, zraził się najmowno do sąd stanowiska, która obejmuje p. Stanisław Piotrowski.

× W warszawskiej radzie miejskiej dobroczynności publicznej powstał projekt zamienienia dotychczasowego szpitala a zapasowego, otwieranego tylko na czas zimy, na szpital stały specjalny dla chorób zakaźnych. Według projektu, ma on mieścić 60 chorych obojga płci. Czynione podobno są starania, ażeby otwarcie nastąpiło jeszcze w ciągu przyszłego miesiąca.

× W projektowanych wydatkach miejskich na rok przyszły magistrat m. Warszawy przeznaczył sumę rs. 11,840 na wzmocnienie brzegów Wistły.

× W środę w 8 ym dniu cignienia 5-jej klasy 157 loteryi klasycznej głównejsze wygrane padły na następujące numery: Po rs. 4,000 nr. 18166 a kolek. Królikowskiej w Warszawie, nr. 22400 u kol. Obniskiej w Warszawie. Po rs. 2,000 nr. 9618 u kol. Borowskiej w Warszawie, nr. 17014 u kolek. Krackiewicz w Warszawie. Po rs. 1,000 nr. 999 u kol. Głińskiej w Warszawie, nr. 6614 w kol. towarzystwo Czerwonego Krzyża w Warszawie. Po rs. 400 numery: 3954, 2156, 14492, 11072, 16876, 17751, 2103, 22240, 6395, 7754, 3982, 15429.

**Kielce.** W dniu 16 b. m. otwarto i poświęcono w Kielcach tanią kuchnię, pierwszą w tem mieście, staraniem miejscowego towarzystwa dobroczynności. Obiadu po cenie 3 kop., składają się będą z zupy, jarzyny i, o ile możność pozwoli, z mięsa.

**Wilno.** Przed kilku dniami otwarto w Wilnie bezpłatny przytułek noclegowy, składający się z dwu oddziałów: męskiego i żeńskiego.

**Petersburg.** W Petersburgu rozeszła się pogłoska, że towarzyszem ministra sprawiedliwości ma być mianowany I. Gorelkin.

× W 5-jej sekcji towarzystwa popierania przemysłu i handlu w Petersburgu,



## Teatr Łódzki.

VICTORIA.

We wtorek, d. 22 grudnia 1891 r.

## KŁUSOWNICY

Krotkocwila w 4 aktach, z niemiec-  
kiego przez \* \* \* Między aktem 3  
a 4 antraktu niema.

## Helenów.

## Codziennie ślizgawka

w NIEDZIELE i ŚWIĘTA  
przygrywać będzie or-  
kiestra wojskowa.

J. Nissel.

253

## Dr. E. Czeakański

wylaczenie choroby kobiece, weneryczne  
i skórne. Ulica Piotrkowska N. 39 na-  
przeciw apteki Wielmożnego Müllera.  
2419-10-1Chłopcy  
potrzebni zaraz!!

Wiadomość w Administracji.

2527

Pilja warszawskiego magazynu  
N. LEJSERMANPiotrkowska 26 45, dom Wislickiego.  
Na obecny sezon zapotrzebowana  
w wielki wybór obuwia.Damskiego Męskiego i dziecięcego,  
najnowsze fasony, ceny najprzy-  
stępniejsze, z czem poleca się  
Szanownej Publiczności pod gwa-  
rancją trwałości. Obstałunki i  
reparacje wykonywają się aku-  
ratnie.  
1914-0-1 N. Lejserman.

ZGUBIONO

## kartę pobytu.

wydaną z magistratu m. Łodzi, na  
imię Joanny Stolarz.Łaskawy znalazca raczy złożyć  
takową w tutejszym magistracie.  
2529-

ZGUBIONO

## kartę pobytu

wydaną z tutejszego magistratu  
na imię Maryi Wojtarskiej.Łaskawy znalazca raczy złożyć  
takową w magistracie tutejszym.  
2525Zarząd Drogi Żelaznej Fabrycz-  
no-Łódzkiejz powodu oświadczenia wysyłającego  
Składu Scheiblera, o zagubieniu duplikatu  
listu frachtowego Łódź-Popielnia za N.  
87273 z dnia 4 listopada r. b., Droga że-  
lazna Fabryczno-Łódzka podaje do wiado-  
mości, że pominięty duplikat listu frach-  
towego uważa za nieważny. 2/30-

## Skład WIN

zakaukaskich i kachetyńskich

## E. O. PARUCHOFFA

w Łodzi, ul. Zawadzka, dom Scheiblera  
poleca ŚWIEŻY TRANSPORTwin kachetyńskich, oraz  
szampańskichNastępnie poleca skład na NADCHO-  
DZĄCE ŚWIĘTA

## Pierniki, cukry

i rozmaite delikatesy.

2506-3

## „SŁOWO”

dziennik polityczny, społeczny, ekonomiczny i literacki  
wychodzi w Warszawie pod redakcją

Mściława Godlewskiego

przy stałym współdziałaniu  
HENRYKA SIENKIEWICZA  
i Józefa Keniga,

byłego redaktora „Gazety Warszawskiej”,

oraz ks. Zygmunta **Chełmińskiego**, dr. Anto-  
niego **Donimirskiego**, Juliana **Łętow-  
skiego**, Antoniego **Zaleskiego** i wielu naj-  
celniejszych sił dziennikarsko-publicystycznych.Feljeton „SŁOWA”, mając zapewnione stałe  
współpracownictwo autora „Ogniem i mieczem”, za-  
mieszcza obok powieści i LISTÓW z PODRÓ-  
ŻY HENRYKA SIENKIEWICZA, utwory beletrystyczne  
T. J. Chołńskiego, Estel, Klemensa Junoszy, Włodzy-  
mierza Zagórskiego, Jana Zacharyśiewicza i w. in.  
Nadto „SŁOWO” daje co tydzień **bezpła-  
tny dodatek powieściowy** (w formie  
książkowej), złożony z najcenniejszych utworów be-  
letrystycznych literatury obcej.

CENA PRENUMERATY:

w Warszawie: Rocznie rs. 9—Półrocznie rs. 4 k. 50—Kwar-  
talnie rs. 2 k. 25—Miesięcznie k. 75. Za odnośnienie do domu  
5 k. miesięcznie. Na prowincyi i w Cesarstwie: Rocznie rs.  
12—Półrocznie rs. 6—Kwartalnie rs. 3. Za granicą: Roczn-  
ie rs. 18—Półrocznie rs. 9—Kwartalnie rs. 4 k. 50.Rozpoczynając jedenasty rok istnienia „Sło-  
wo” prowadzone będzie i nadal w tym samym  
dłuchu i kierunku co dotychczas, z ustawiczną  
starannością o szybkość i dokładność informa-  
cji, zarówno w dziale politycznym, jak ekono-  
micznym i handlowym. Rozumiejąc dobrze dzie-  
jsze położenie i potrzebę rolnictwa, przemy-  
słu i handlu, „SŁOWO” pierwsze zaprowadziło  
obszerny i bardzo szczegółowy dział ekono-  
miczny i wiadomości z targów, czerpiąc dane  
ze źródeł pewnych i pierwszorzędnych i bacząc  
na to, aby w jego łamach znajdowały się wszyst-  
kie informacje rolnikowi zwłaszcza potrzebne.  
Prawdziwie i sumiennie wypadków politycznych  
oświetlenie, konsekwentnie w danym kierunku  
prowadzone, bacząc na zadania i potrzeby  
ekonomiczne chwili, staranność o język i lite-  
racką stronę wydawnictwa, wreszcie bogaty  
dział feljetonowy i powieściowy, zdobyły też  
w ciągu dziesięciu lat ubiegłych „SŁOWO”  
pierwszorzędne stanowisko w prasie warszaw-  
skiej, zjednując mu coraz szersze koło czytel-  
ników i prenumeratorów. Silne tem poparciem,  
ufnie, że mu go w przyszłości nigdy nie zabraknie,  
„SŁOWO” iś będzie i nadal po raz obranej  
drodze, dokładając starań, aby wszechstron-  
ność, połączona z lekką formą a gruntowną  
treścią, czyniła to pismo niezbędnym dla każ-  
dego czytelnika.

2425

3

Adres Redakcyi i Administracyi „SŁOWA” Warszawa, Mazowiecka II.

## WIEK

Dziennik Polityczny, Społeczny i Literacki  
pod redakcją

Kazimierza Zaleskiego.

przy współdziałaniu: J. Blińskiego, barona W. Butlara,  
T. Jaske-Chońskiego, G. Czernickiego, J. K. Ehrenberga,  
St. Godlewskiego (Chorąż), A. Kreczowski, A. Miesz-  
kowskiego (Cek), Wł. Mottego, Z. Noskowskiego, ks. St.  
Pawlickiego, dr. A. J. Rollega, St. M. Rętkowskiego, Z.  
Sarnickiego, dr. J. Siemiradzkiego, J. Strumilly, dr. H.  
Struwego, Kl. Szaniawskiego (Junosza), St. Tarnowskiego,  
A. Wilczyńskiego, J. Zacharyśiewicza, dr. J. Zawadzkie-  
go, J. Zielńskiego.

Wychodzi w Warszawie od lat dwudziestu i zamieszcza:

Wiadomości z prowincyi.

Artykuły wstępne.

Przeglądy polityczne.

Korespondencje własne.

Przeglądy spraw spo-  
łecznych

Sprawozdania literackie.

Przeglądy artystyczne.

Recenzje teatralne i mu-  
zyczne

Kronikę bieżącą.

Powieści oryginalne.

Przeglądy prasy krajowej.

Daje czytelnikom premii bezpłatne: Kalendarz „WIEKU”  
i DODATEK ILUSTROWANY, nadto stały tygodniowy  
DODATEK POWIEŚCIOWY.Wiadomości z gazet ru-  
skich.

Rozporządzenia rządowe.

Zmiany prawodawcze.

Kronikę higieniczną.

Sprawozdania sądowe.

Telegramy własne.

Depesze giełdowe z Ber-  
lina.

Kronikę sportową.

Feljtony literackie.

Powieści tłumaczone.

Sprawozdanie z targów.

Redakcyja i Administracyja: Nowy-Świat Nr. 61.

(Telefonu Nr. 619).

CENA PRENUMERATY: w Warszawie 9 rs. rocznie; na  
prowincyi, w Cesarstwie i zagranicą 12 rs. Prenumerować  
można w Administracyji, kantorach i stacjach pocztowych.

w ŁODZI: w Agencji „Wiek”, Piotrkowska 88.

Drukuje feljeton p. t. „Łódź” (miasto i ludzie).

2479-2

## Wina na garnce

Węgierskie garnce	Rs. 4 kop. 50.
Węgierskie garnce	5 „ 50.
Węgierskie garnce	6 „ 30.
Krymskie słodkie, garnce	1 „ 60.
Krymskie „	2 „ 25.
Krymskie „	3 „ 00.
Krymskie wytrawne	3 „ 50.

poleca Skład Win i Delikatesów

## Stefana Zarzeckiego

Południowa Nr. 11 nowy.

## Magazyn Jarosławski

17. ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 17.

poleca praktyczne

## PODARUNKI NA GWIAZDKĘ

Damskie Koszule.	Męskie Koszule dzienne.
Damskie Spódnice.	Męskie Koszule nocne.
Damskie Kalesony.	Męskie Kalesony.
Damskie Kaftany.	Męskie Kołnierzyki.
Damskie Matines.	Męskie Mankiety.
Damskie Peniary.	Męskie Półkoszulki.
Damskie Pończochy.	Męskie Skarpetki.
Damskie Chustki do nosa.	Męskie Chustki do nosa.
Damskie Chustki balowe.	Męskie Krawaty.

## Wielniane wyroby.

Piótna Jarosławskie, Stołowa bielizna,  
Ręczniki, Serwetki.Madapolam Rossyjski, Barchan, Nansuk, Pika, Ba-  
tyst, Wiktorya. Drelich w paski na wyspy i ma-  
terace.

## Magazyn Jarosławski

17. PIOTRKOWSKA 17.

2242-16

PO CENACH BARDZO UMIARKOWANYCH

## „AU BON MARCHÉ”

SKŁAD GOTOWYCH UBIORÓW

Piotrkowska, Nr. 277, obok księgarni Arndta, poleca

## NA GWIAZDKĘ

gotowe ubrania damskie i dziecięce w wielkim wyborze a mianowicie:  
szlafroki, matinki, halki, sukienki, fartuski, trykoty, obuwki wie-  
lniane fantazyjne, wyroby półnosznicze, rękawiczki wielniane, robot-  
ki ręczne, kwiaty sztuczne i t. p., oraz wielki wybór krawatów, pół-  
koszulków, kołnierzyków, mankietów, spinek, szpilek do krawatów  
i t. p., towarów norymbersko-galanterijnych, z którymi poleca się  
zgodnie Szanownej publiczności

2414-3-1

Anna Lübke.

PO CENACH BARDZO UMIARKOWANYCH.

## CUKIERNIA

## J. SZMAGIERA

Poleca własnego wyrobu **pierniki** w wielkim wyborze z  
**czystego miodu**, oraz owoce marcepanowe i cukry  
ozdobne na **chołkę**. Cukry deserowe i Czekoladki z naj-  
delikatniejszymi smakami. Przyjmuje zamówienia na znane  
ze swej dobroci ciasta wszelkiego gatunku.

2418-6-1

B. P.

# Józef Anastazy Redlich

UCZEŃ 5 KLASY SZKOŁY REALNEJ w ŁOWICZU  
syn Rudolfa i Maryi z Kantorowiczów  
po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 17 zakończył  
życie w dniu 19 b. m. i tamże pochowany został,  
o czem pogrążeni w głębokim smutku Rodzice  
i Brat, Krewnych, Przyjaciół i znajomych za-  
wiadamiąją.

2532-

## BAKALJE mieszane, PIERNIKI

SKŁAD WIN, TOWARÓW KOLONIALNYCH i DELIKATESÓW

### J. B. Wężyk

Nowy Rynek Nr. 4. w Łodzi Nowy Rynek Nr. 4

na zbliżające się święta Bożego Narodzenia  
poleca

### BAKALJE

mieszane składające się z FIG, MALAGI, DAKTYLI, PRUNELEK, MI-  
GDAŁÓW w LUPINKACH i MARMOLADY, w wielkim wyborze

### PIERNIKI

Orzechy, śliwki i gruszki suszone, migdały, rodzynki, cykate, wanilie,  
puder cukrowy, oliwę Nicejską, „Vierge”, octy, muszardy, kawior  
Astrachański, śledzie pocztowe, sielawy, homary, kilki i inne konserwy  
z ryb i jarzyn, oraz

### Wina Krymskie i Kaukazkie

wszystkie towary w najlepszym gatunku po  
cenach możliwie niskich, lecz stałych.

2509-3-1

### Wina Krymskie i Kaukazkie.

GŁÓWNY SKŁAD WYROBÓW

## Warszawskiej DYSTYLARNI PAŃKOWEJ

### Ł. Mokiejewskiego

ORAZ  
**HANDEL WIN**

w Łodzi, ulica Piotrkowska dom Kłosa Nr. 765.  
poleca NA NADCHODZĄCE ŚWIĘTA

Trunki w zakres dystylarni wchodzące, w dobroci nieustępujące zagranicznym, jak alembiki,  
Созловое очищенное вино, likiery, kremy, w ozdobnych flakonach, spirytusy: do picia, winny, do  
polittury i do palenia, jako też okowite, smaczną i mocną. WINA naturalne - odstale z najcel-  
niejszych piwnic: węgierskie, francuskie, szampańskie, reńskie, hiszpańskie, portugalskie, Araki, ko-  
niaki krajowe i zagraniczne (kuracyjne). Młody stare, portier angielski w 1, 1/2, 1/4 butelkach.  
Octy francuskie, oraz WINA: besarabskie, krymskie i kaukazkie od 30 kop. za butelkę. 2476-5-1

# „Kurjer Codzienny”

ILUSTROWANY

Dziennik polityczny, społeczny i literacki  
Wychodzi w Warszawie dwa razy dziennie w ilości

11,500 egz.

Artykuły wstępne. Telegramy agencyjne i od własnych korespondentów.  
Informacje. Kronik warszawska, prowincjonalna i zagraniczna. Sprawozdania  
z teatru, muzyki, literatury i sztuki. Kroniki sądowe. Powieści, nowele i poezje.  
Feljeton codzienny (Dzienniczek). Dział polityczny. Dział przemysłowo-handlowy.  
Kroniki Bolesława Prusa. Portrety, ilustracje wypadków bieżących i szkice  
humorystyczne.

W szerokim kole współpracowników znajdują się najpoważniejsze w piśmien-  
nictwie naszym pióra.

Powieści w dodatku porannym drukowane są w formie książkowym, tak,  
ażebym, odcinek składają i następnie oprawiają w książkę.

Nowo przybyli od Nowego Roku prenumeratorki otrzymać mogą początek  
powieści Bolesława Prusa „Emancypantka” to jest cały tom I i początek drugie-  
go za kopiejek 50.

Warunki prenumeraty „Kurjera Codziennego”:

w Warszawie miesięcznie 50 kop. kwartalnie rs. 1 kop. 50  
na Prowincyi „ 75 „ „ 2 „ 25

Adres: Administracja „KURJERA CODZIENNEGO”

Warszawa, ulica Trębacka Nr. 2.

Redaktor Dr. M. W. Olendzki.

Wydawca: Gebethner i V. Hoff.

2427-7

## ECHO

MUZYCZNE, TEATRALNE I ARTYSTYCZNE

wychodził będzie w roku 1892 na warunkach dotychczasowych.

Echo zawiera powieści, romanse, nowele, poezje, dramata, komedye, monologu,  
rozprawy naukowe, artystyczne artykuły w kwestyach bieżących, sywetki, życio-  
rysy, sprawozdania, korespondencje z ruchu europejskiego, kącik humorystyczny,  
informacje dla naucejczyli muzyki. Współpracownictwo pierwszych piór polskich.

Portrety i ilustracje.

Nuty przedstawiają w ciągu roku wartość rs. 20; dają bowiem wszelkie  
najnowsze twory muzyczne od najłatwiejszych do najtrudniejszych, kompozyto-  
rów krajowych i zagranicznych.

CENA zaś prenumeraty obu części: tekstowej i nutowej wynosi:

na Prowincyi z przesyłką rocznie rs. 10, kwartalnie rs. 2.50.

Oplacający „ECHO” z góry za rok 1892, mają prawo do wyboru jednego  
z trzech poniższych

### PREMIJ BEZPŁATNYCH:

Premium Nr. I. a) Kompletna partytura fortepianowa opery Piotra

Mascagniego: „Cavalleria rusticana”.

b) Śpiewnik dla dzieci, słowa Maryi Konopnickiej muzyka Zygmunta Nos-

kowskiego (op. 34).

Śpiewnik ten, przyjęty entuzjastycznie przez całą prasę polską, obej-  
muje 50 pieśni, których łatwa melodia i przeliczne słowa do dalekiej prze-  
dostaną się potomności. Śpiewnik taki znajdować się powinien w każdym  
domu, stanowi bowiem obok elementarza, niedrogą książkę pedagogiczną,  
rozwijającą poczucia poezji w młodej pokoleniu.

Cena sprzedażna obu dzieł premium Nr. I i stanowiących, wynosi rs. 4. Pre-  
numeratorki zaś Echa otrzymują je bezpłatnie.

Premium Nr. II. Szkice i obrázky Bolesława Prusa (Aleksandra Gło-

wackiego) w CZTERECH TOMACH. Wydanie ozdobne z portretem autora.

Tom I. Nowy rok. Żywy telegram. Na wakacjach. Kocha nie kocha. Katar-

zynka. W górach. Kamizelka. Cienie. Pominęty. Przekleństwo. Przekle-

stwo. Przy księżycu. Milnka. Głosy. Stara bajka. Pięść świata.

Tom II. Orestes i Pylades. On. Półdwojny człowiek. Na pograniczu. Echo mu-

zyczne. Pan Dudkowski i jego folwark. Grzechy dzieciaka.

Tom III. Anielka (powieść).

Tom IV. Dusze w niewoli (powieść).

Obszerny ten zbiór prac znakomitego pisarza, dostatecznie został oceniony  
przez krytykę różnych barw i oboków. Prasa w tym wydaniu dała najcenniejsze  
perły swego talentu. Cena sprzedażna czterech tomów pomienionych wynosi rs. 5.  
Prenumeratorki zaś Echa otrzymują je bezpłatnie.

Premium Nr. III. Wybór nut z któregośkolwiek z katalogów krajo-

wych, fruskich lub nadbałtyckich za rs. 3.

Na przesyłkę premii załączony należy rs. 1.

Adres Redakcji Echa, Warszawa, ulica Senatorska Nr. 26.

2512-3

### Tabela wygranych

w dniu 7 ciągnięcia 5 klasy 157 loteryi klasycznej. Dnia 16 gru-  
dnia 1891 r.

Główne wygrane: Rs. 8,000 na N 6004. Ra 4,000 na N 21135. Po rs. 2,000 na N-ra  
9679 11991 13263 18117 18350. Po rs. 1,000 na N-ra 9313 9534 11305 14332 16345  
17116. Po rs. 400 na N-ra 4890 5458 5901 10535 10983 12936 19657 21915  
Po rs. 200 959 1928 6188 7173 17376 19960 20599. Po rs. 100 na N-ra 5973 1585  
2680 3925 4540 4823 5797 7817 9658 9960 14850 14654 15303 16024 19710 21246  
21412 22564 22682

Po rs. 80 wygrały N-ra:

321483	2862	4303	5727	7247	8898	10781	12160	13730	15317	17002	18434	20074	21513
88	1522	2903	31	827321	8912	86	12225	82	62	34	29	20124	25
96	71	17	49	5812	60	44	10814	12301	86	15456	17150	30	20280
181	1579	39	51	6011	64	97	43	08	13868	15524	17256	35	90
260	1615	81	88	14	65	9078	11038	52	70	33	95	96	58
89	48	3075	4400	41	94	77	40	71	13996	35	17824	18571	20324
339	78	2126	2	84	98	9103	62	12512	14002	40	35	87	47
47	1755	86	61	6136	7405	50	60	81	63	81	51	94	57
48	77	3228	4503	85	37	94	99	97	86	88	68	18903	20411
68	1841	99	99	6241	53	9290	11128	12614	14107	15615	96	81	20522
416	54	3334	4645	52	60	73	68	60	58	47	17402	18702	35
99	58	41	4647	00	62	9315	94	77	14260	90	16	18341	72
520	1925	49	87	6321	95	9178	11219	12726	91	98	19	64	74
49	35	65	4735	37	7560	9579	22	27	14372	15752	20	18931	95
83	2000	71	42	79	7618	88	31	59	73	86	53	40	98
611	31	73	65	5515	40	9613	65	61	14144	15846	59	50	20588
22	70	89	4838	20	66	9704	69	73	62	66	84	19033	43
709	98	3423	48	82	7764	24	86	12828	78	69	17518	44	61
32	2124	70	80	6613	7823	62	1307	63	14512	85	47	81	20728
94	88	71	87	42	26	9870	64	12908	20	15922	86	82	20813
54	45	28	55	98	72	9937	99	63	14803	16084	17664	84	76
66	51	29	93	6705	7906	59	11411	13046	10	16121	99	19230	21009
921	63	54	5100	13	8922	10016	71	58	66	57	17741	93	19
52	76	2609	10	45	8331	10118	85	94	14734	75	17806	19315	41
1006	79	80	39	97	60	24	91	13122	39	16256	65	67	51
28	80	90	31	6819	8453	54	11539	33	52	16358	76	19443	60
87	85	94	5251	73	8520	66	54	49	69	76	77	19568	64
1112	2307	99	95	82	39	87	56	13212	14849	16448	91	85	71
17	50	3754	99	6901	51	10200	86	13262	73	56	98	19602	85
46	94	37	5325	51	54	59	11688	13303	98	58	17923	4	21110
97	2411	3857	55	69	58	69	95	49	14901	97	69	48	44
1248	36	3919	56	87	76	10903	11776	13427	99	16515	92	86	45
70	42	4001	69	7038	8638	a	80	32	57	60	96	85	80
81	50	28	5403	54	62	10400	92	33	59	16613	18053	19746	21253
1300	85	4104	84	58	88	2	11806	58	79	14	18134	19844	56
7	98	58	92	82	89	43	08	92	15004	22	18255	50	87
8	2592	4288	5539	7106	8714	69	46	13536	15176	16712	18320	78	21351
32	2006	52	61	21	60	10502	12028	44	15218	53	25	19940	89
40	2709	92	70	89	61	10678	56	96	82	66	37	55	21463
43	88	74	7217	8822	10754	62	13647	67	87	16845	87	90	65
56	2804	5693	42	33	55	12147	66	94	16953	95	20004	70	22
22331	80	22476	22610	32	45	95	22001	16	22	31	81	90	22760
90	22016	54	61	70	23126	41	40	23239	96	23335	71	83	23400

Kawior Astrachański

Czekolady i kakao.

2460-6-1

**NA GWIAZDKĘ**  
tanie naukowe Zabawki oraz Lor-  
netki, Barometry, Termo-  
metry, Stereoskopy, Rej-  
serski poleca



A. Diering Optyk, Piotrkowska 277.

**Plusze jedwabne**  
czarne i brązowe, jak również materje jedwabne czarne i brzo-  
we na suknie i pokrycia futer, tylko w wyborowych gatunkach  
i w najnowszych deseniach sprzedaje fabryka jedwabów

**Julius List,**  
w Łodzi, ul. Ceglarniana 1390 (55 nowy).  
2396-8

**OSTRYGI Holenderskie**  
CODZIENNE ŚWIEŻE  
w RESTAURACJI  
hotelu Manteuffla

2435-0 J. Petrykowski.

ZAKŁAD  
Jubilersko-Zegarmistrzowski  
**A. Kantor**  
w ŁODZI,  
ulica Piotrkowska N. 16, dom Rosena  
poleca NA  
NADCHODZĄCE ŚWIĘTA  
Wielki wybór biżuterii brylantowej,  
złotej i srebrnej, oraz zegarki złote,  
srebrne i czarne z pierwszorzędnymi  
fabryk, po cenach możliwie przystęp-  
nych, także obrączki gotowe i na ob-  
stalunek. Przyjmuje wszelkie repara-  
cje w zakres jubilerstwa wchodzące.  
Wykończam również najstaranniej róż-  
ne monogramy. Z uszanowaniem  
**A. KANTOR.**  
2455-0

**MIODOSYTANIA**  
**T. Kędzierzawskiego**  
 w Łodzi, Nowy-Rynek № 7  
 poleca  
**wielki wybór miodów**  
 w różnych gatunkach, jako też doskonały  
 miód przaśny po 25 kop. za funt.

PIERWSZY ŁÓDZKI KANTOR  
**kalkulacji i reklamacji listów frachtowych**  
 WSZYSTKICH DRÓG ŻELAZNYCH  
**Gustawa Henstler**  
 w ŁODZI, róg ul. Spacerowej i św. Benedykta w pałacu Kretschmera  
 2237-25-1

**BROWAR WALDSCHLÖSSCHEN**  
 poleca swoje piwo w następujących gatun-  
 kach i cenach,  
 a mianowicie: **z odstawą do domu:**

	za butelkę excl. szkła	za 1/6	i za 1/2, excl. ant.	
Piwo Lagrowe	5 kop.	rs. 1.25	rs. 2.50	<b>Pale Ale.</b>
" Piłzeńskie	6 "	" 1.50	" 3.—	
" Monachijskie	6 "	" 1.50	" 3.—	
" Exportowe	6 "	" 1.70	" 3.40	
" Wied. marcowe	6 "	" 1.70	" 3.40	
" Kulmbachskie	8 "	" 2.75	" 5.50	
" Pale Ale	20 "	" 5.50	" 11.—	
" Porter	20 "	" 5.50	" 11.—	

Rabat stosowny dla Pp. Sprzedających!  
 Z szacunkiem  
**Robert Schnerr.**

**COGNAC**  
 Z WINOGRON KRYMSKICH  
 fabryki  
**IMPERIAL w Warszawie**



poleca się **koneserom jako do-  
 akonalny i zdrowy napój.**  
 Analizy WW. Prof. Milcera, Dr. Nene-  
 kiego i Dr. Zawadzkiego orzekają, iż ko-  
 niak „Imperial” nie różni się od dobrych  
 wyrobów produkowanych we Francji i że  
 cena stosunkowo do swej dobroci, jest  
 bardzo niska. Koniak „Imperial” jako  
 czysty wytwór z wina, zaleca się chorym  
 i rekonwalescentom.  
 Sprzedaż detaliczna odbywa się we  
 wszystkich większych sklepach w Kró-  
 lestwie, a w Łodzi u panów:  
 Sprządkowski, ulica Piotrkowska.  
 Hartman,  
 S. Zarzecki, ulica Południowa № 490.  
 Semelke, ulica Piotrkowska.  
 Karwowski, ulica Konstantynowska.  
 A. Houk, ulica Piotrkowska.  
 Berman,  
 Schönfeld,  
 Szejnert,  
 Thursz Bracia, 1883-25

**Wspierajcie przemysł krajowy!!**  
 UŻYWAJCIE:  
 S. Glińskiego SZUWAKS gilee-  
 rynowy.  
 S. Glińskiego SMAROWIDŁO do  
 obuwia.  
 S. Glińskiego ATRAMENTY.  
 S. Glińskiego fabryka  
 wyrobów chemicznych w Warszawie.  
 Filia w Łodzi, przy ulicy Piotrkowskiej № 27,  
 dom W-go Majschatza. 2108-0

Niniejszem mam honor zawiadomić Sz. Publiczność, iż otworzyłem  
 w mieście tutejszem  
**fabrykę wyrobów platerowanych**  
 Staraniem mojem będzie zadowolić najwybredniejsze żądania Szan-  
 owniej Publiczności tak eleganckim wykończeniem jak i **trwałością**  
 moich wyrobów.—Dla dogodności Sz. Klienteli przyjmuję wszelkie reparacye  
 w zakresie mej fabryki wchodzące t. j. srebrzenie, złocenie i niklowanie.  
 Nadmieniam, że najbardziej zniszczone przedmioty wyehodzą z mej fabryki  
 zupełnie tak jak nowe. Polecając się taskawym względem Sz. P. miasta  
 i okolicy pozostaję  
 z uszanowaniem  
**Ludwik HENIG.**  
 Oprócz wyrobów własnej fabryki skład mój jest zawsze zaopatrzony  
 w wielki wybór wyrobów platerowanych pierwszorzędnych Warszawskich  
 fabryk.  
 1841-31

**Główny Skład**  
**WYROBÓW**  
**warszawskiej dystylarni parowej**  
**F. Jankowskiego**  
 ORAZ  
**handel WIN**  
**w Łodzi, Nowy-Rynek Nr. 5.**

Poleca wódki znane ze swej dobroci, jak  
 oczyszczone, spirytusy, nalewki, likiery i  
 araki. Wielki wybór win odstających wę-  
 gierskich, francuskich, reńskich i hiszpań-  
 skich. **KONIAKI** zagraniczne firmy J. F.  
**Martell i Bouteilleau. Koniak Kau-  
 kazki firmy D. Z. Saradzewa w Ty-  
 flisie.**

**Утеряно паспортъ**  
 выданъ въ городѣ Лодзи на имя  
 Литмана Розенъ.  
 Намедній благоволилъ отдать  
 таковой въ здѣшній магистратъ.

Niniejszem zawiadamiamy Szanowną Publiczność miasta Łodzi i okolic, że na

**NADCHODZĄCE ŚWIĘTA**

zaopatrzyliśmy skład nasz w bardzo bogaty asortyment towarów. Jednocześnie pozwalamy sobie wy-  
 mienić te artykuły naszego składu, które są najstosowniejsze na

**PODARUNKI GWIAZDKOWE**

**MATERIAŁY JEDWABNE i WELNIANE**, czarne i kolorowe, gładkie i wzo-  
 rzyste, na suknie, płaszczyki, pokrycia futer i żakiety.

- PLUSZE jedwabne i welniane.
- FLANELE i kamgarny drukowane.
- CHUSTKI damskie włóczkowe.
- PLÓTNA JAROSŁAWSKIE, obrusy, ręczniki, serwety i t. p.
- FLANELE bawełniane (Lama), drukowane i tkane.
- CHUSTKI do nosa, płócienne, batystowe, półpłócienne, jedwabne i baweł-  
 niane od 35 kop. za tuzin.

- FIRANKI, STORY, portyery odpasowane.
- DYWANY, chodniki na schody i pokojowe.
- KOLDRY PIKOWE, jedwabne i welniane.
- KAPY na łóżka i stoły, gobelinowe, jutowe i pluszowe.
- CHUSTKI DAMSKIE i SZALE etc. etc. etc.

**Najnowsze gazy paryskie na SUKNIE BALOWE.**

Bardzo wielki wybór tanich materiałów welnianych, stosownych na podarunki gwiazdkowe.

**CZYSTO WELNIANE MATERIAŁY** od 25 kop. lokieć.

**Obsługa rzetelna. Ceny NIZKIE ale ABSOLUTNIE STAŁE.**

**Herzenberg i Israelsohn**

PIOTRKOWSKA

23.

23.